

W tym miesiącu, a dokładnie 18 kwietnia, minęła 50 rocznica podpisania Traktatu Paryskiego, który zaznacza początek drogi do zjednoczonej Europy.

18.04.1951 r. na mocy traktatu podpisanego w Paryżu przez 6 państw: Francję, RFN, Włochy, Belgię, Holandię i Luksemburg, powołano Europejską Wspólnotę Węgla i Stali - EWWiS (ECSC - European Coal and Steel Community).

Powołanie Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali było wynikiem działań polityków francuskich zmierzających do znormalizowania stosunków z Niemcami po II Wojnie Światowej.

Wyrażali oni obawy, że Niemcy kiedy odbudują swoją potęgę gospodarczą i militarną staną się znowu zagrożeniem dla Francji. Obawy te były uzasadnione, ponieważ Niemcy szybko stawały się liczącym państwem w Europie.

Po przejęciu majątku niemieckiego przez aliantów w swoich strefach okupacyjnych jako reparacji wojennych, Niemcy budowały swój przemysł od podstaw, ale dzięki temu osiągnęły wyższy poziom techniczny, co w połączeniu z niemieckimi tradycjami przemysłowymi i technologiami spowodowało, że szybko osiągnęły przewagę w produkcji przemysłowej.

Wzrost potęgi gospodarczej i militarnej Niemiec wiązał się z rozwojem kluczowych sektorów przemysłu, - hutniczego i węglowego oraz ze wzrostem produkcji węgla i stali, które były kluczem do potęgi gospodarczej i militarnej. Ta podwójna funkcja nadawała tym surowcom niezwykle ważne znaczenie, dzisiaj już przez nas zapomniane, porównywalne z tym, jakie ma obecnie energia atomowa.

Politycy francuscy uważali, że powstanie ponadnarodowej instytucji, która pozwalałaby ujawniać i kontrolować rozwój tych sektorów w Niemczech, dawałoby większe poczucie bezpieczeństwa oraz spowodowało znaczne uspokojenie społeczeństwa francuskiego.

Pojawiały się różne pomysły dotyczące realizacji tych zamierzeń, sięgano do przeszłości i przypomniano idee integrujące państwa europejskie - ideę organizacji globalnej - utworzenie Ligi Narodów, ideę hrabiego Richarda Coudenhove - Kalergiego promującego sprawę Jedności europejskiej (Unia Pan - Europejska), czy pierwszą w XX wieku propozycję rządu państwa europejskiego, stworzenia "Stanów Zjednoczonych Europy" wyrażoną przez premiera Francji A. Brianda w "Memorandum w sprawie organizacji rządu Europejskiej Unii Federalnej" z 17 maja 1930 r. oraz do "Przestania do Europejczyków" z Kongresu Europejskiego w Hadze w maju 1948 r.

Zdawano sobie sprawę, że musi powstać nowa koncepcja uwzględniająca sytuację polityczną w Europie po II Wojnie Światowej. Koncepcję taką przedstawił francuski ekonomista, doradca premiera Bidoula, Jean Monnet.

Zakładała ona funkcjonalną integrację państw, polegającą na tym że, współpraca w jednym sektorze gospodarki będzie rozszerzać się na nowe sektory, co doprowadzi w przyszłości do wykształcenia wspólnoty politycznej. Funkcjonalizm Monneta proponował integrację metodą "małych kroków", odrzucał natomiast koncepcję szybkiej integracji federacyjnej.

Monnet przedstawił taką propozycję - wiedział, że gdyby udało się wyeliminować we Francji obawy przed przemysłową przewagą Niemiec, najpoważniejsza przeszkoda na drodze do zjednoczenia Europy zostałaby usunięta. Aby tego dokonać, trzeba problem francusko - niemiecki przekształcić w problem europejski, doprowadzić do takiej relacji pomiędzy państwami, aby jakkolwiek konflikt zbrojny był nie tylko niemożliwy politycznie, ale również materialnie nieopłacalny. Konieczne stało się opracowanie projektu, który byłby francuską propozycją dla rządu niemieckiego.

Propozycją Monneta zainteresował się Paul Reuter - profesor prawa międzynarodowego na uniwersytecie w Aix, zajmujący się stosunkami niemiecko - francuskimi, z którym Monnet opracował pierwszą wersję projektu. Monnet tak pisze w swoich wspomnieniach o tej współpracy:

"Bez pomocy Reutera dokument ten nie osiągnąłby takiej formy. W czasie pracy wielokrotnie zmienialiśmy tekst projektu - jedynie wstęp pozostał w pierwotnej wersji ....*Pokój Światowy nie zostanie zapewniony bez twórczych wysiłków na miarę zagra-*

zających mu niebezpieczeństw. Wkład, jaki zorganizowana i dynamiczna Europa może wnieść do cywilizacji, jest niezbędny do utrzymania na świecie pokojowych stosunków. Następowaly dalsze zmiany w tekście projektu, ale sens został już uchwycony .... Europa powinna być zorganizowana na zasadzie federacji. Unia francusko - niemiecka jest tu czynnikiem podstawowym, a rząd francuski gotów jest na taką unię się zdecydować... Rząd francuski proponuje, by całość produkcji węgla i stali podporządkować międzynarodowej władzy otwartej na uczestnictwo innych krajów europejskich. Zadaniem takiej władzy jest ujednolicenie podstaw produkcji i dzięki temu umożliwienie - w celach pokojowych - stopniowego rozszerzania efektywnej współpracy na inne dziedziny .... Podstawowe zasady i zobowiązania określone poniżej będą przedmiotem traktatu podpisanego przez oba państwa. Instytucja, która będzie miała za zadanie kierować funkcjonowaniem unii, zostanie powołana na zasadzie identycznego udziału francuskiego i niemieckiego, a na jej czele stanie osoba zaakceptowana przez obie strony....Wprawdzie początkowo myślałem, że będzie to unia dwóch krajów, ale później zmieniłem zapis na ....otwarte uczestnictwo innych krajów europejskich....

Wiedziałem też, żeby rząd francuski zaakceptował i doprowadził do tak poważnych zmian jakie proponował projekt, trzeba było znaleźć osobę, która miała tak duże wpływy i władzę, aby te zmiany wprowadzić w życie."

Wybór Monneta padł na Roberta Schumana ministra spraw zagranicznych Francji. Schuman entuzjastycznie przyjął projekt Monneta, ponieważ od dłuższego czasu poszukiwał rozwiązań dla francuskiej polityki zagranicznej wobec Niemiec. Znalezenia takich rozwiązań oczekiwały rządy USA i Wielkiej Brytanii.

Projekt Monneta został przyjęty i ogłoszony jako oficjalne stanowisko Ministerstwa Spraw Zagranicznych Francji w dokumencie znanym jako "Plan Schumana". Przekazano stronie niemieckiej informacje na temat projektu, licząc na zrozumienie jego politycznego znaczenia dla obu krajów.

Moment ten tak opisuje w swoich pamiętnikach kanclerz Adenauer:

"... rankiem nie wiedziałem jeszcze, że tego dnia dotrą do mnie wiadomości, które w decydujący sposób wpłyną na ewolucję Europy. Rząd federalny obradował, kiedy mnie zawiadomiono, że wysłannik francuskiego ministra spraw zagranicznych ma dla mnie pilne wiadomości. Przywiózł dwa listy od Schumana i oświadczył Blankenhornowi (dyrektorowi gabinetu kanclerza - przyp. aut.), że francuski gabinet obraduje w tym samym czasie w Paryżu nad ich zawartością. Blankenhorn przyniósł listy na salę obrad Rady Ministrów. Jeden odręczny, zawierał kilka słów od ministra Schumana... Pisał, że jego projekt nie ma charakteru gospodarczego, lecz przede wszystkim polityczny... Natychmiast odpowiedziałem Schumanowi, że z całego serca popieram projekt."

9 maja 1950 r. dziennikarze francuscy i zagraniczni

zostali zaproszeni do Salon de l'Horloge na Quai d'Orsay, na konferencję prasową, gdzie po raz pierwszy publicznie przedstawiono plan Schumana.

Ostatecznie po wielu uzgodnieniach przedstawicieli krajów sygnatariuszy, Traktat Paryski podpisano 18 kwietnia 1951 roku w Salon de l'Horloge, niemal rok po publicznym ogłoszeniu planu Schumana. Miał on obowiązywać od 1 stycznia 1952 roku przez 50 lat.

Wszyscy sygnatariusze otrzymali po egzemplarzu traktatu, złożonego we francuskiej drukarni narodowej, na holenderskim papierze, drukowanego niemiecką farbą. Oprawę wykonano w Belgii i Luksemburgu, zaś jedwabne zakładki pochodziły z Włoch. Tekst traktatu zasługiwał na taką staranność, napisany był bowiem pięknym stylem, który od lat stanowi wzór oficjalnych tekstów rozwijającej się Wspólnoty. Długo jeszcze zdania z preambuły, stanowiące dalszy ciąg deklaracji z 9 maja 1950 roku, sformułowane w imieniu trzech ich królewskich wysokości i trzech prezydentów zachowują swoje znaczenie dla europejskich narodów:

Uważając, że pokój światowy może zostać utrzymany tylko dzięki działaniom twórczym na miarę zagrażających niebezpieczeństw;

Przekonani, że wkład zorganizowanej i dynamicznej Europy do cywilizacji jest niezbędny do utrzymania pokojowych stosunków;

Świadomi, że Europa powstanie dzięki osiągnięciom tworzącym najpierw solidarność faktyczną i dzięki ustaleniu wspólnych podstaw rozwoju gospodarczego;

Dbali o to, by dzięki rozwojowi podstawowych gałęzi produkcji przyczynić się do podniesienia poziomu życia i postępu dzieła pokoju;

Zdecydowani zastąpić starą rywalizację zjednoczeniem podstawowych interesów, ustanowić przez stworzenie wspólnoty gospodarczej podstawę dla bardziej rozległej i zasadniczej wspólnoty pomiędzy społeczeństwami od wieków narażonymi na krwawe podziały oraz powołać instytucje, które odtąd będą zajmowały się szkicowaniem wspólnej przyszłości;

Postanawiamy stworzyć Europejską Wspólnotę Węgla i Stali.....

#### Bibliografia

Jean Monnet, *Memoires*, Paris 1976, wyd. PPN, 1980 r.

**Bogdan Podgórski** - przewodniczący małopolskiej Komisji Integracji Europejskiej

\* \* \*